

Wyrok z dnia 30 maja 2001 r.

I PKN 424/00

Podróżą służbową poza granice kraju jest wykonywanie zadania określonego przez pracodawcę poza miejscowością, w której znajduje się stałe miejsce pracy pracownika.

Przewodniczący SSN Roman Kuczyński, Sędziowie: SN Józef Iwulski (sprawozdawca), SA Kazimierz Josiak.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2001 r. sprawy z powództwa Waldemara K. przeciwko „T.” Spółce Akcyjnej w P. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 marca 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 30 listopada 1999 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Poznaniu uwzględnił częściowo roszczenie Waldemara K. i zasądził od pozwanej Spółki Akcyjnej „T.” w P. wynagrodzenie za lata 1997 i 1998 w zakresie, w którym zostało uznane. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w części dotyczącej diet i ryczałtów za noclegi z tytułu podróży służbowej. Sąd Okręgowy ustalił, że w sierpniu 1995 r. wiceprezes pozwanej spółki zaproponował powodowi zorganizowanie przedsiębiorstwa w Mińsku, które prowadziłoby sprzedaż towarów wyprodukowanych w Polsce. W tym czasie powód przebywał w Mińsku i pracował tam na rzecz innego pracodawcy. W dniu 1 listopada 1995 r. strony zawarły umowę o pracę. Powód został zatrudniony na stanowisku specjalisty do spraw handlu zagranicznego. Oprócz wynagrodzenia, którego wysokość odpowiadała najniższej kwocie obowiązującej w Polsce, strony przewidziały diety, które początkowo miały być wypłacane na bieżąco, a później miały być zaliczone na poczet podwyższonego wynagrodzenia lub też miały stanowić część kapitału powoda w nowo utworzonym przedsiębiorstwie. Ustalenia co do diet były poczynione ustnie. Przedsiębiorstwo w Mińsku zostało założone zgodnie z pra-

wem białoruskim. Zarejestrowano je w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą Republiki Białoruś w dniu 16 grudnia 1995 r. Organem założycielskim i właścicielem mińskiego przedsiębiorstwa była pozwana spółka. Przedsiębiorstwo w Mińsku miało osobowość prawną i było uprawnione do prowadzenia działalności gospodarczej oraz zawierało we własnym imieniu umowy. Przedsiębiorstwo to działało na zasadzie pełnego rozrachunku gospodarczego, rentowności i samofinansowania. Zysk wypracowany przez przedsiębiorstwo, po potrąceniu kwot należnych budżetowi państwa oraz przeznaczonych na utworzenie i uzupełnienie funduszy, pozostawać powinien do dyspozycji organu założycielskiego. Zarząd pozwanej spółki zdecydował, że pozostały zysk ma być przeznaczony na wynagrodzenie powoda i pozostałych pracowników. Nie określono jednoznacznie wynagrodzenia powoda. Powód w rzeczywistości pobierał wyższe wynagrodzenie niż to, które wynikało z umowy o pracę. Powód w mińskim przedsiębiorstwie wykonywał funkcję dyrektora generalnego, chociaż formalnie nigdy na to stanowisko nie został powołany. Przedsiębiorstwo to było wyłącznym miejscem pracy powoda, ale kilka razy przyjechał do Polski, aby złożyć ustne sprawozdanie z działalności przedsiębiorstwa. Będąc pracownikiem pozwanej spółki, powód nie otrzymał ani nie wystawił żadnego polecenia wyjazdu służbowego. Przedsiębiorstwo w Mińsku zostało zlikwidowane, a 20 października 1998 r. pozwana wypowiedziała powodowi umowę o pracę, ze skutkiem na 30 listopada 1998 r. Sąd Okręgowy uznał, iż powód nie odbywał podróży służbowych.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 16 marca 2000 r. [...] oddalił apelację powoda. Sąd drugiej instancji uznał, że obowiązujące do dnia 1 lipca 1998 r. przepisy zarządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (M.P. Nr 34, poz. 346 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 3 lipca 1998 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 89, poz. 568 ze zm.) zawierają taką samą definicję podróży służbowej. Podróż służbowa poza granicami kraju to wykonywanie zadania w terenie i państwie określonym przez pracodawcę. Zatem słusznie Sąd Okręgowy zauważył, że rozstrzygnięcie sporu zależy od odpowiedzi na pytanie, kiedy pracownik przebywa w podróży służbowej. To z kolei pozostaje w ścisłym związku z określeniem miejsca wykonywania pracy. Z definicji podróży służbowej wynika bowiem, że ma ona miejsce wtedy, gdy pracownik musi wykonać swoje

obowiązki poza stałym miejscem świadczenia pracy. Stałe miejsce świadczenia pracy nie musi być związane z siedzibą pracodawcy. Sąd drugiej instancji powołał się na uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 19 października 1988 r., III PZP 10/88, w której Sąd Najwyższy dokonał interpretacji poprzednio obowiązujących przepisów. Uchwała ta zachowała aktualność. Z samej istoty podróży służbowej wynika, że musi być ona związana z opuszczeniem przez pracownika stałego miejsca pracy. Wskazuje na to określenie „wykonanie zadania”, co świadczy, że pracownik ma wykonać na polecenie pracodawcy określone czynności w innym miejscu niż jego stałe miejsce pracy. Dlatego Sąd drugiej instancji nie podzielił poglądu, że pojęcie podróży służbowej należy odnieść do siedziby pracodawcy i miejsca zamieszkania pracownika. Stałym miejscem pracy powoda był Mińsk, a usytuowanie siedziby pracodawcy w Poznaniu, nie ma żadnego znaczenia, gdyż powód nigdy nie był zobowiązany do świadczenia pracy w Poznaniu.

Kasację od tego wyroku wniósł powód. Zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 77⁴ KP w związku z § 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 3 lipca 1998 r. przez stwierdzenie, iż nie ma podstaw do uznania, że odbywał podróż służbową oraz art. 77⁴ KP w związku z § 3 tego rozporządzenia przez przyjęcie, iż z tytułu podróży służbowej nie przysługiwał zwrot kosztów oraz diety. W uzasadnieniu kasacji powód wywiódł w szczególności, iż pracodawcę obciążają niezbędne koszty związane z poleceniem wykonywania pracy poza miejscowością, w której pracownik jest stale zatrudniony. Zdaniem powoda podróż służbowa polega na wykonywaniu pracy poza miejscowością, w której pracownik jest stale zatrudniony, a nie z opuszczeniem przez pracownika miejsca pracy. Miejsce pracy wiąże się bowiem z miejscem, w którym praca jest wykonywana, natomiast stałe zatrudnienie, jak również stałe miejsce pracy, wiążą się z siedzibą pracodawcy. Miejscem pracy wyznaczonym przez pracodawcę był Mińsk. Nie było to jednak stałe miejsce pracy, a tylko miejsce wyznaczone do wykonywania pracy w czasie trwania podróży służbowej. Wykonywanie pracy w Mińsku polegało na utworzeniu nowego przedsiębiorstwa, które miało mieć silne powiązanie z pracodawcą powoda. Powód był stale zatrudniony w siedzibie pracodawcy, a pracę świadczył w Mińsku w miejscu określonym przez pracodawcę. Stałym miejscem pracy powoda był Poznań. W tym mieście powód jest na stałe zameldowany. W umowie o pracę nie ma żadnej wzmianki, jakoby stałym miejscem pracy miał być Mińsk. Oczywiście jest, że powód będąc w Poznaniu nie mógł zająć się organiza-

cją firmy na Białorusi. Niezbędny był zatem wyjazd służbowy do kraju, w którym przedsiębiorstwo miało być utworzone. Nie zmienia to w niczym faktu, że jego stałe miejsce pracy znajdowało się w P.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 77⁴ pkt 2 KP (w brzmieniu, które ma zastosowanie w sprawie) samodzielnie nie mógł być naruszony, gdyż stanowi on wyłącznie upoważnienie dla Ministra Pracy do uregulowania zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży służbowej. Rozpatrzeniu podlegał więc w zasadzie tylko zarzut naruszenia § 1 pkt 2 i § 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 3 lipca 1998 r. Łatwo zauważyć, że przepisy te mogą dotyczyć tylko niewielkiej części okresu, za który powód dochodzi roszczeń, a w kasacji nie przedstawiono zarzutu naruszenia przepisów poprzednio obowiązującego rozporządzenia. Zarzut naruszenia § 1 pkt 2 i § 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 3 lipca 1998 r. jest niezasadny, gdyż Sąd drugiej instancji przedstawił prawidłową wykładnię tych przepisów i słusznie uznał, że nie mają one zastosowania w ustalonym stanie faktycznym. Decydujące znaczenie ma wykładnia § 1 ust. 2 rozporządzenia, który stanowi, że podróżą służbową odbywaną poza granicami kraju jest wykonywanie zadania w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę. Przepis ten nie zawiera pełnej definicji pojęcia podróży służbowej, gdyż wskazuje tylko miejsce docelowe podróży. Istotne jest więc ustalenie miejsca początkowego podróży, zwłaszcza w sytuacji, gdy pracownik ma określone stałe miejsce wykonywania pracy poza siedzibą pracodawcy (miejscem zamieszkania pracownika). Słusznie Sąd drugiej instancji wywiódł, że w takim przypadku tylko wtedy mamy do czynienia z podróżą służbową, gdy pracodawca zleci pracownikowi wykonywanie pracy za granicą poza miejscem stałego wykonywania pracy. Sąd drugiej instancji prawidłowo odwołał się do wykładni przedstawionej w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 października 1988 r., III PZP 10/88 (OSP 1988 r. z. 10, poz. 311), według której pracownicy przedsiębiorstw budowlano-montażowych, wykonujący pracę na budowach zlokalizowanych poza miejscowością stanowiącą siedzibę zakładu pracy i dojeżdżający do tej pracy oraz powracający z niej codziennie do miejsca zamieszkania, nie mają prawa do diet przewidzianych w uchwale nr 90 Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1973 r. w sprawie diet i innych należności za czas podróży służbowych na obsza-

rze kraju (jednolity tekst: M.P. z 1981 r. Nr 14, poz. 106 ze zm.). Wykładnia ta o tyle zachowała aktualność, że wówczas obowiązujące przepisy wyraźnie nawiązywały w definicji podróży służbowej do siedziby pracodawcy. Za prawidłowością przedstawionej wykładni (poza argumentami Sądu drugiej instancji) przemawia nadto odwołanie się do definicji podróży służbowej zawartej w przepisach dotyczących podróży na obszarze kraju (zarządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 14 sierpnia 1990 r. w sprawie diet i innych należności z tytułu podróży służbowych na obszarze kraju, M.P. Nr 32, poz. 257 ze zm.; zarządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 25 czerwca 1996 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, M.P. Nr 39, poz. 387 ze zm.; rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 czerwca 1998 r. w sprawie zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, Dz.U. Nr 69, poz. 454 ze zm.). Według jednobrzmiących § 1 ust. 2 tych aktów podróżą służbową jest wykonywanie zadania określonego przez pracodawcę poza miejscowością, w której znajduje się stałe miejsce pracy pracownika, w terminie i miejscu określonych w poleceniu wyjazdu służbowego. Wykładnię, że dla definicji podróży służbowej istotne jest wykonywanie zadania poza miejscowością, w której znajduje się stałe miejsce pracy pracownika (a nie tylko poza siedzibą pracodawcy) potwierdza nowelizacja Kodeksu pracy dokonana ustawą z dnia 22 grudnia 2000 r. o zmianie niektórych upoważnień ustawowych do wydawania aktów normatywnych oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 120, poz. 1268). Dodano nią nowy art. 77⁵ KP, w którym stwierdza się (§ 1), że pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługuje zwrot kosztów związanych z podróżą służbową. Sąd pierwszej instancji ustalił (zarówno w sferze faktów, jak i wykładni oświadczeń woli stron), że stałym miejscem wykonywania pracy przez powoda był Mińsk. Sąd drugiej instancji to zaakceptował, a w kasacji nie postawiono tej ocenie zarzutu naruszenia prawa przez wskazanie konkretnych przepisów prawa procesowego czy materialnego, które miały być naruszone. Takie ustalenie jest więc wiążące w postępowaniu kasacyjnym i do takiego stanu faktycznego przepisy, których naruszenie zarzuca się w kasacji, zostały zastosowane prawidłowo.

Z tych względów kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² KPC.

=====